

# Katarzyna Baran

---

## Polskie frazeologizmy w słoweńskich przekładach wierszy Wisławy Szymborskiej

---

Przekłady Literatur Słowiańskich 3/1, 200-215

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Katarzyna Baran**

## **Polskie frazeologizmy w słoweńskich przekładach wierszy Wisławy Szymborskiej**

Frazeologizmy to „jednostki leksykalne o dużych walorach obrazowych, wydatnie wspomagające plastyczność i wyrazistość tekstu, jego komunikatywność i siłę oddziaływania”<sup>1</sup>. Cechuje je nieregularność semantyczna: nie wystarczy znajomość znaczeń komponentów i schematu syntaktycznego, na podstawie którego zostały zbudowane, by interpretować znaczenie całości.

Właśnie ten brak symetrii między planem wyrażania a planem treści powoduje, że frazeologizmy są chętnie wyzyskiwane przez poetów. Stanowią obiekt gier językowych, polegających na synchroniczności aktualizowania znaczenia idiomatycznego i dosłownego<sup>2</sup>. Jednocześnie umożliwiają nawiązanie bezpośredniego kontaktu z odbiorcą, komunikatywne i sugestywne przemówienie do szerokiego kręgu, kształtowanie współczesnej świadomości i wrażliwości<sup>3</sup>. Są podatne na operacje poetyckie, w związku z czym na stałe zadomowiły się w poezji.

„Kariera” frazeologizmów w polskiej poezji na dobre rozpoczyna się dzięki twórczości awangardy krakowskiej. Posługiwanie się frazeologizmami wpiasywało się w jej poetykę, opartą na działaniach na języku, na obróbce słowa, doprowadzaniu do wieloznaczności i wydobywaniu znaczeń zaskakujących. Idiomy stosowali poeci do budowy metafor, nadając im wyższą rangę, jedno-

---

<sup>1</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*. Lublin 1993, s. 17.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 12—13.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 120.

częśnie odnosząc do rzeczywistości społecznej pełnej stereotypów i szablonów<sup>4</sup>. Frazeologizmy pojawiają się także w poezji Leśmiana, gdzie poddawane zostają modyfikacjom, stając się źródłem oryginalnych wizji oraz mitów. Potoczność stałych połączeń wyrazowych stała się atrakcyjna dla skamandrytów (zwłaszcza Tuwima i Wierzyńskiego) jako odpowiedź na bunt przeciw nienaturalności młodopolskiej poezji. Korespondowała ona z założeniami skamandryckiej poetyki kultuwującej „żywą mowę”. Ową polszczyzną potoczną inny poeta — Gałczyński konfrontował z językiem oficjalnym, wprowadzając między nimi znak równości<sup>5</sup>. Poezja powojenna zwróciła uwagę na frazeologizmy w kontekście nowych poszukiwań koncepcji liryki. Wiąże się to ze zmianą jej charakteru z nastrojowego liryzmu na rodzaj aktywności umysłowej. Zwłaszcza przedstawiciele poezji lingwistycznej dążyli do uaktywnienia odbiorców swojej poezji przez stosowanie różnego rodzaju operacji poetyckich na frazeologizmach, takich jak: przekształcenie formy fleksyjnej związku, zamiana członów, dodanie, wymiana lub usunięcie członu czy też kontaminacja<sup>6</sup>.

W tego typu poetyckim „procederze” uczestniczy twórczo między innymi Wisława Szymborska. Posługując się językiem w szczególnie sposób, pozbywając jednostki leksykalne automatyzmu mowy nieartystycznej, prowokuje odbiorcę do ich nowej interpretacji w ramach pewnego rodzaju gry<sup>7</sup>. Szymborska uprawia swoistą „rozpusztę semantyczną”<sup>8</sup>. Wiąże się ona ze stosowaniem rozmaitych zabiegów wyzyskiwania znaczeń i tworzenia nowych. Modyfikacje stałych związków wyrazowych oraz ich defrazeologizacja w utworach poetki są ważnym składnikiem struktury organizacji tekstu i jednym z czynników powstawania gier słownych<sup>9</sup>. Ponadto, Szymborska przeciwstawia język potoczny frazeologizmów językowi nauki, językowi polityki, językowi zakochanych<sup>10</sup> itd. Stosunek poetki do języka można ująć w stwierdzeniu, że język jest „podejrzany”<sup>11</sup>, stąd jego dekonstrukcja w poszukiwaniu nowych wartości. Frazeologizmy i ich przekształcenia pogłębiają filozoficzno-moralną wymowę tekstów, niezmiennie poświęcanych przez poetkę człowiekowi, „pozwalają też Szymborskiej zachować emocjonalną dyskrecję, intelektualny dystans (zwykle o odcieniu ironicznym), ukryć gorzyc wiedzy i doświadczenia za żartem, kpiną czy drwiną”<sup>12</sup>. Poetka

<sup>4</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>5</sup> E. Balcerzan: *Poezja polska w latach 1939—1965*. Cz. 1: *Strategie liryczne*. Warszawa 1982.

<sup>6</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji...*, s. 9—10.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>8</sup> K. Pisarkowa: *Rozbiór językowy „Rozpoczętej opowieści” Wisławy Szymborskiej*. W: M. Graszewicz, J. Kolbuszowski: *Kultura, literatura, folklor*. Warszawa 1988, s. 306.

<sup>9</sup> M. Stala: *Radość czytania Szymborskiej*. W: *Radość czytania Szymborskiej. Wybór tekstów krytycznych*. Oprac. E. Balcerzan, D. Wojda. Kraków 1996, s. 94.

<sup>10</sup> W. Ligęza: *O poezji Wisławy Szymborskiej: świat w stanie korekty*. Kraków, 2002, s. 45.

<sup>11</sup> A. Węgrzyniakowa: *Nie ma rozpuszty większej niż myślenie. O poezji Wisławy Szymborskiej*. Warszawa 1996, s. 56.

<sup>12</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji...*, s. 220.

posługuje się nimi, odsłaniając ludzkie, naiwne spojrzenie na świat, pokazując jego zawodność i względność<sup>13</sup>.

Związek frazeologiczny stanowi swego rodzaju mikrostrukturę artystyczną, choć jego autorem nie jest indywidualny artysta, lecz zbiorowy podmiot artystyczny (np. narodowy, kulturowy) i jako taki musi zostać zinterpretowany przez tłumacza. Jest przekąźnikiem określonej idei i źródłem informacji na temat nadawcy i odbiorcy<sup>14</sup>. Frazeologizmy stanowią złożony problem przekładoznawczy. Po pierwsze, przekładalność związków frazeologicznych jest problematyczna ze względu na zagadnienie wyznaczenia zakresu pojęcia ekwiwalentu związku frazeologicznego w języku przekładu oraz z uwagi na granice między związkiem, metaforą doraźną a luźnym połączeniem wyrazowym<sup>15</sup>. Po drugie, ze względu na obrazowość i symboliczne ujmowanie świata, nadawanie indywidualności i ekspresywności tekstowi oraz polisemiczność przekład związków frazeologicznych jest utrudniony<sup>16</sup>. Ponadto, we frazeologizm wpisany jest określony językowy obraz świata danej kultury<sup>17</sup>. Wybór frazeologizmu — pewnego sposobu poetyckiego mówienia w poezji Szymborskiej można uznać za światopoglądowy<sup>18</sup>. W utworach polskiej poetki przeważają frazeologizmy potoczne. Dane użycie frazeologizmu wyznacza płaszczyznę wspólnoty, porozumienia z odbiorcą. Zwłaszcza idiomy potoczne są odbiciem doświadczeń danej społeczności, sposobem patrzenia na rzeczywistość pozajęzykową<sup>19</sup>. To we frazeologii upatruje się odzwierciedlenia charakteru danego narodu, sposobu jego myślenia, mentalności, stereotypów itd. Wynika to z faktu, że poza rolą przekąźnika informacji i środka komunikacji, język jest elementem sfery kultury, klasyfikatorem i interpretantem świata<sup>20</sup>. Jest interpretantem, tj. swego rodzaju konsensusem na temat przedmiotów, wszystkim, co wiemy o przedmiocie lub punktem widzenia, który przyjmujemy w jego interpretacji<sup>21</sup>. Zarówno leksyka, jak i gramatyka odnoszą się do konkretnych elementów konceptualizacji rzeczywistości. Zadaniem tłumacza jest analiza procesu konceptualizacji

<sup>13</sup> A. Wiatr: *Szyf poezji w piekle współczesności. Rzecz o Wisławie Szymborskiej*. Warszawa 1996, s. 36.

<sup>14</sup> B. Tokarz: *Intersubiektywność i intertekstualność przekładu artystycznego*. W: B. Tokarz: *Wzorzec, podobieństwo, przypominanie*. Katowice 1998, s. 24.

<sup>15</sup> J. Stawnicka: *O niektórych mechanizmach językowych przekładu zmodyfikowanych związków frazeologicznych (na materiale języka polskiego i rosyjskiego)*. Kielce 1999, s. 16.

<sup>16</sup> B. Rejakowa: *Mechanizmy językowe w przekładzie związków frazeologicznych na materiale języka polskiego i słowackiego*. Lublin 1994, s. 10.

<sup>17</sup> J. Bartmiński: *Językowy obraz świata jako podstawa tożsamości narodowej*. W: *Kultura wobec kręgów tożsamości. Materiały konferencji przedkongresowej*. Red. T. Kostyrko, T. Zgółka. Poznań—Wrocław 2000.

<sup>18</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji...*, s. 18.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>20</sup> J. Bartmiński: *Językowy obraz świata jako podstawa tożsamości narodowej...*, s. 10—12.

<sup>21</sup> C.S. Peirce: *Wybór pism semiotycznych. Znak — Język — Rzeczywistość*. Warszawa 1997.

świata zawartej w języku, tj. „kategoryzacji, charakterystyki i wartościowania, których efekt stanowi określona struktura i charakter języka — zarówno słownik (pola semantyczne), jak i gramatyka (kategoria czasu, liczby, aspektu rodzaju itd.)”<sup>22</sup>. Dlatego praca tłumacza, jego kompetencje są w tym wypadku uzależnione nie tyle od znajomości warstwy leksykalnej języka, ile w głównej mierze od znajomości realiów społecznych, kulturowych, obyczajowych, historycznych<sup>23</sup>.

W niniejszym artykule zanalizowane zostaną strategie poetyckie, kierujące słoweńskimi tłumaczami wierszy Wisławy Szymborskiej<sup>24</sup> oraz intencje autorskie, wynikające z dzieła. Podstawę porównania stanowiło zestawienie odcinków tekstu oryginału zawierające związki frazeologiczne oraz odcinków tekstu paralelnego — tekstu przełożonego (wskazującego na użycie określonej formy przekładu związku frazeologicznego, niekoniecznie za pomocą związku frazeologicznego)<sup>25</sup>.

Celem wszystkich tłumaczeń jest „wywołanie w innym języku tego samego efektu, co w języku źródłowym, a dyskurs poetyczny ma na celu wywołanie efektu estetycznego”<sup>26</sup>. Fakt ten w przypadku poezji nabiera szczególnej wagi, gdyż hermetyczność jej formy i metaforyczność sprzyjają magazynowaniu wielu efektów estetycznych na „małej powierzchni”. Dotyczy to również związków frazeologicznych, które mogą być identyczne pod względem formalnym i semantycznym, wówczas „wykazują na płaszczyźnie międzyjęzykowej pełną odpowiedniość łączliwości leksykalnej i planu treści”<sup>27</sup>. Takie frazeologizmy są przykładami tożsamości idiomatycznej oraz dowodem na podobieństwo w sposobie postrzegania i opisywania rzeczywistości w dwóch różnych systemach językowych. Uwarunkowane może być to pokrewieństwem językowym, wspólnym pochodzeniem czy też położeniem geograficznym. Gdy zarówno w języku oryginału, jak i przekładu zachodzi całkowita zgodność na płaszczyźnie znaczenia realnego i strukturalnego związku frazeologicznego, a ich poszczególne elementy pokrywają się semantycznie i formalnie, można mówić o „lustrzanym odbiciu”<sup>28</sup>. Ową pełnię ekwiwalencji w materiale poddanym analizie osiągnęła większość związków. Pozostałe to elementy częściowo ekwiwalentne, ujęte w różnych klasyfikacjach.

<sup>22</sup> J. Bartmiński: *Językowy obraz świata jako podstawa tożsamości narodowej...*, s. 13.

<sup>23</sup> A. Legeżyńska: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Warszawa 1999, s. 15.

<sup>24</sup> Autorka pracy analizowała przekłady wierszy Szymborskiej autorstwa: Jany Unuk, Rozki Štefan (W. Szymborska: *Semenj čudežev*. Tłum. R. Štefan, J. Unuk. Radovljica 1997) oraz Nika Ježa (W. Szymborska: *Trenutek*. Tłum. N. Jež. Ljubljana 2005).

<sup>25</sup> B. Rejakowa: *Mechanizmy językowe w przekładzie związków frazeologicznych...*, s. 9.

<sup>26</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji...*, s. 93.

<sup>27</sup> B. Rejakowa: *Mechanizmy językowe w przekładzie związków frazeologicznych...*, s. 72.

<sup>28</sup> M. Basaj: *Ekwiwalencja przekładu frazeologizmów (na przykładzie języka czeskiego i polskiego)*. W: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*. T. 1. Red. M. Basaj. Wrocław 1982, s. 154.

W przypadku pełnej ekwiwalencji związku frazeologicznego w języku polskim i słoweńskim zadanie tłumacza polega wyłącznie na znalezieniu analogicznego odpowiednika. Jeśli chodzi o przekład związków frazeologicznych z języka polskiego na słoweński, to będzie on uzależniony od tego, czy dane metafory są czytelne dla słoweńskiego odbiorcy, a to z kolei wiąże się z pokrywaniem się lub nie doświadczenia kulturowego. W przypadku „podobnego wyposażenia kulturowego”<sup>29</sup> odnalezienie słoweńskiego ekwiwalentu jest znacznie ułatwione. W ten sposób swoje idiomatyczne ekwiwalenty, będące „lustrzanym odbiciem” związków frazeologicznych oryginału, znalazły następujące związki: *dobrze się trzymać*<sup>30</sup> (*dobro se držiti*<sup>31</sup>), *mieć z kimś spokój*<sup>32</sup> (*imeti mir z nekom*<sup>33</sup>), *przynosić złą nowinę*<sup>34</sup> (*prinašati slabo novico*<sup>35</sup>), *czarno na białym*<sup>36</sup> (*črno na belim*<sup>37</sup>), *być pełnym wątpliwości*<sup>38</sup> (*biti poln dvomov*<sup>39</sup>), *zabrać się do rzeczy*<sup>40</sup> (*lotiti se stvari*<sup>41</sup>), *prowadzić do celu*<sup>42</sup> (*peljati na cilj*), *mieć w zwyczaju*<sup>43</sup> (*imeti v navadi*<sup>44</sup>), *mieć coś w głowie*<sup>45</sup> (*imeti nekaj v glavi*<sup>46</sup>), *wyfrunąć z gniazda*<sup>47</sup> (*vzleteti iz gnezda*<sup>48</sup>), *pasować jak ulał*<sup>49</sup> (*prilegati kot ulit*<sup>50</sup>), *złe towarzystwo*<sup>51</sup> (*slaba družba*)<sup>52</sup>.

<sup>29</sup> T. Dobrzyńska: *Uwarunkowania kulturowe metafory*. W: *Konotacja*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1988, s. 156, 167.

<sup>30</sup> W. Szymborska: *Nienawiść*. W: W. Szymborska: *Poezje*. Warszawa 1987, s. 56.

<sup>31</sup> W. Szymborska: *Sovraštvó*. In: W. Szymborska: *Semenj čudežev*. Prev. R. Štefan. Radovljica 1997, s. 88.

<sup>32</sup> W. Szymborska: *Schylek wieku*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 39.

<sup>33</sup> W. Szymborska: *Konec stoletja*. In: W. Szymborska: *Semenj čudežev*. Prev. J. Unuk. Radovljica, s. 72.

<sup>34</sup> W. Szymborska: *Jaskinia*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 48.

<sup>35</sup> W. Szymborska: *Kotlina*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 40.

<sup>36</sup> W. Szymborska: *Radość pisania*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 46.

<sup>37</sup> W. Szymborska: *Radost pisanja*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. R. Štefan, s. 27.

<sup>38</sup> W. Szymborska: *Monolog dla Kasandry*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 68.

<sup>39</sup> W. Szymborska: *Monolog za Kasandro*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 35.

<sup>40</sup> W. Szymborska: *Monolog dla Kasandry...*, s. 68.

<sup>41</sup> W. Szymborska: *Monolog za Kasandro...*, s. 35.

<sup>42</sup> W. Szymborska: *Pejzaż*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 37.

<sup>43</sup> W. Szymborska: *Żywy*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 65.

<sup>44</sup> W. Szymborska: *Živ*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 32.

<sup>45</sup> W. Szymborska: *Sto pociech*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 59.

<sup>46</sup> W. Szymborska: *Veliko veselja*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. R. Štefan, s. 42.

<sup>47</sup> W. Szymborska: *W zatrząsieniu*. W: W. Szymborska: *Chwila*. Kraków 2002, s. 7.

<sup>48</sup> W. Szymborska: *V izobilju*. In: W. Szymborska: *Trenutek*. Prev. N. Jež. Ljubljana 2005, s. 7.

<sup>49</sup> W. Szymborska: *W zatrząsieniu...*, s. 7.

<sup>50</sup> W. Szymborska: *V izobilju...*, s. 7.

<sup>51</sup> W. Szymborska: *Platon czyli dlaczego*. W: W. Szymborska: *Chwila...*, s. 17.

<sup>52</sup> W. Szymborska: *Platon ali zakaj*. W: W. Szymborska: *Trenutek*. Prev. N. Jež, s. 17.

W przytoczonych przykładach dwupłaszczyznowość interpretacyjna, realizująca się za pomocą gry znaczeń, oscylującej między odczytaniem strukturalnym a realnym związku, została znakomicie zachowana. Widoczne jest współgranie odczytania strukturalnego z tłem kontekstowym i przejście do odczytania realnego<sup>53</sup>. Tak więc nie stanęło to na przeszkodzie oddaniu frazeologizmów oraz ich ekspresywnego ładunku. Zjawisko występowania identycznych (czyli tożsamy lub bardzo zbliżonych pod względem semantyki i osnowy metaforycznej) frazemów w różnych językach wynika ze wspólnoty logiczno-metaforycznych procesów myślenia różnych narodów oraz kontaktów kulturalno-historycznych między poszczególnymi narodami<sup>54</sup>. Aby w danych językach wystąpiły takie same frazeologizmy, niezbędna jest występująca między nimi wspólnota zwyczajów i odzwierciedlających je procesów myślenia, wspólnota form metaforycznego widzenia świata przez różne narody, w tym także takie, które nie mają z sobą styczności<sup>55</sup>.

W przypadku wystąpienia identycznych frazeologizmów w dwóch lub więcej językach najczęściej ich źródła można się dopatrywać w literaturze, zwłaszcza w kanonie literatury europejskiej, światowej lub w Biblii, starogreckich bądź łacińskich powiedzeniach<sup>56</sup>. Przykład wpływu kanonicznego dzieła literatury niemieckiej stanowi zakorzenie w kulturach krajów europejskich frazeologizmu *czarno na białym*. Na podstawie cytatu z *Fausta* Goethego<sup>57</sup> powstały stałe połączenia wyrazowe w języku polskim *mieć coś czarno na białym*, *coś jest czarno na białym*, mające swoje analogiczne odpowiedniki w języku słoweńskim: *imeti nekaj črno na belem*, *biti črno na belem* w znaczeniu ‘w sposób oczywisty, niezaprzeczalny, jasno, niezbić; także: na piśmie, w postaci drukowanej’. Jest to proces swego rodzaju „transferu kulturowego”<sup>58</sup>, odbywającego się w wyniku rozprzestrzenienia literatury niemieckiej na obszarze Słowenii i Polski. Fakt ten stanowczo ułatwia pracę tłumacza stojącego przed zadaniem przekładu jednego z wersów wiersza Wisławy Szymborskiej *Radość pisanja: to nie jest życie. / Inne czarno na białym, panują tu prawa*. Jego rola ogranicza się do wyszukania ekwiwalentu w języku docelowym, co umożliwi pełny przekład frazeologizmu: *to ni življenje. / Drugo pravo — črno na belem — vlada tu*<sup>59</sup>.

Dla poetyki Szymborskiej charakterystyczne jest wykorzystywanie nie tylko związków frazeologicznych w ich naturalnej postaci, ale również ich przekształ-

<sup>53</sup> B. Rejakowa: *Mechanizmy językowe w przekładzie związków frazeologicznych...*, s. 75.

<sup>54</sup> M. Basaj: *Z problematyki europeizmów frazeologicznych*. W: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*. T. 4. Red. M. Basaj. Wrocław 1982, s. 73.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 73—74.

<sup>56</sup> H. Kuster: *Kulturni transfer: vpliv nemškega jezikovno-kulturnega prostora na slovenski frazeološki sistem*. „Jezik in slovstvo” 2008, sv. 53/6, s. 57—68.

<sup>57</sup> *Denn, was man schwarz auf weiß besitzt, kann man getrost nach Haus tragen*.

<sup>58</sup> H. Kuster: *Kulturni transfer: vpliv nemškega jezikovno...*, s. 59.

<sup>59</sup> W. Szymborska: *Radost pisanja...*, s. 27.

ceń. Jeśli chodzi o zmodyfikowane jednostki frazeologiczne w języku przekładu, to mamy do czynienia z występowaniem bądź brakiem ekwiwalentu wyjściowego związku frazeologicznego języka oryginału. Jeśli w języku przekładu występuje ekwiwalent związku frazeologicznego języka oryginału, to tłumacz wybiera jedną z dwóch możliwości przekładowych: posłużenie się w języku przekładu zmodyfikowanym ekwiwalentem, w którym mogą być one tożsame lub zbliżone w sposobie modyfikacji związku, lub zastosowanie metody kalki, przekładu wolnego, opisowego z wykorzystaniem składników stałego połączenia wyrazowego w nawiązaniu do znaczenia strukturalnego<sup>60</sup>.

Z jednej z wymienionych metod korzystała tłumaczka w procesie przekładu zmodyfikowanego frazeologizmu, będącego kontaminacją i jednocześnie defrazeologizacją. Mowa o dysponującym dużym ciężarem semantycznym ironii wyznaniu z wiersza *Niektórzy lubią poezję*, w którym podmiot asekuruje się (dosłownie i w przenośni), odpowiadając na pytanie, czym jest poezja: *A ja nie wiem i nie wiem i trzymam się tego / jak zbawiennej poręczy*. Związek frazeologiczny *trzymać się czegoś*, oznaczający ‘postępowanie według określonego planu, nieodstępowanie od pewnych zasad’, zostaje skontaminowany z wyrażeniem *trzymać się poręczy*. Odczytanie realne, niesynchronizowane z tłem kontekstowym oraz odczytanie strukturalne zespolone z kontekstem celowo upozorowanym są tożsame. Tekst zyskuje tym samym na ironiczności i humorystyczności. Słoweński ekwiwalent *oprijemati se* w przekładzie staje się również dwuznaczny; występuje w połączeniu wyrazowym *oprijemati se* w znaczeniu ‘podpirati se, opirati se s prijemanjem česa’ — ‘podpierać się, opierać się na czymś’, dlatego też powstaje metafora doraźna czytelna dla słoweńskiego odbiorcy: *Jaz pa ne vem in ne vem in tega se oprijemam / kot rešilne ograje*<sup>61</sup>, dosłownie: *A ja nie wiem i nie wiem i na tym się opieram jak na poręczy*. Również w przypadku modyfikacji frazeologizmów w oryginale możliwy jest ich przekład bez utraty konotacji związanych z frazeologizmem czy też jego ładunku ekspresywnego, wynikającego z kontaminacji.

Związki, które ulegają modyfikacji w przekładzie, stanowią o wiele liczniejszą grupę. Charakteryzują się identycznym znaczeniem całościowym, ale jednocześnie pewnymi różnicami w zakresie leksyki, morfologii lub składni<sup>62</sup>. Uważane są za rzeczywiste ekwiwalenty, o ile są to „semantycznie paralelne, ale różne formalnie związki frazeologiczne”<sup>63</sup>. Paralele semantyczne dotyczą w tym wypadku jedynie znaczenia realnego związków, nie zaś znaczenia strukturalnego<sup>64</sup>. W analizowanych przekładach wierszy Szymborskiej najczęściej występują

<sup>60</sup> A. Ginter: *Świat za słowami Vladimira Nabokova: zabawy słowne i ich przekład*. Łódź 1999, s. 47.

<sup>61</sup> W. Szymborska: *Radost pisanja...*, s. 85.

<sup>62</sup> M. Basaj: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*. T. 1..., s. 158.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 158—159.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 160.



związki z przekształceniami leksykalnymi, kolejne pod względem występowania są związki ze zmianami składniowymi.

Przekształcenia leksykalne w przekładzie wierszy Szymborskiej stanowią najliczniejszą grupę. Należą do niej związki, w których jeden z komponentów zastąpiony jest w języku docelowym komponentem lub komponentami bliskoznacznymi<sup>65</sup>. Reprezentatywnym związkiem dla tego typu operacji jest przykład stałego połączenia wyrazowego<sup>66</sup> *zadawać się z kimś*. W oryginale związek ten zostaje rozszerzony, pojawiając się w kontekście świata: *Zadawałam się ze światem*<sup>67</sup>. Jest to ironiczne wyznanie podmiotu lirycznego, rozgoryczonego, rozczarowanego życiem. W przekładzie tłumaczka posłużyła się słoweńskim związkiem wyrazowym *spečati se z nekom*. Użyty tu leksem jest nasiąknięty seksualnością, występuje wyłącznie w kontekście stosunków intymnych, np.: *spečala se je s tujcem; z vsako žensko se speča*<sup>68</sup> (*spiknęła się z obcokrajowcem; z każdą kobietą się zadaje*). Leksem ten bliższy jest polskiemu *spiknąć się*, jeśli chodzi o potoczność i pewną dozę wulgarności, jednak w naszym języku nie konotuje wyłącznie seksualnych skojarzeń. Polski kontekst czasownika *zadawać się* sugeruje zawarcie znajomości, utrzymywanie relacji z kimś niepożądanym, por. ‘zadawać się z podejrzanym towarzystwem’<sup>69</sup>. Pejoratywność ekwiwalentu jest więc o wiele silniejsza. Wydaje się, że ironia przekładu jest większa, dosadność słoweńskiego sformułowania powoduje pogłębienie relacji podmiotu ze światem, zasugerowanie wręcz seksualnej bliskości obojga.

Inny semantyczny wymiar w słoweńskim przekładzie osiąga także wyrażenie *paradować w czymś*<sup>70</sup>, na niekorzyść słoweńskiego ekwiwalentu. Polski leksem zakłada ‘popisywanie się przed kimś, maszerując, przechadzając, demonstrując coś’. W przekładzie słowo *sprehajati se* aktualizuje tylko jedno ze znaczeń polskiego odpowiednika: *przechadzać*. Tymczasem wszystkie stanowią nierozzerwalną więź semantyczną i w takim kontekście zostały świadomie zastosowane przez autorkę. Ta ich właściwość została wykorzystana w oryginale, gdzie połączone zostały ze zbitką słowną *cudzy los* — *Paraduję sobie w cudzym losie*, w przekładzie: *(kako) se sprehajam po tuji usodi*<sup>71</sup>, dosłownie: *(jak) spaceruję sobie po cudzym losie*. Zubożenie semantyczne przekładu pozbawia go pewnej dozy bezczelności, lekkomyślności, swobody, maskarady, czyli

<sup>65</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji...*, s. 69.

<sup>66</sup> Może być także interpretowane jako zaburzenie walencyjne — T. Skubałanka: *Herbert, Szymborska, Różewicz. Studia stylistyczne*. Lublin 2008, s. 89.

<sup>67</sup> W. Szymborska: *Sen nocy letniej*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 76.

<sup>68</sup> *Slovar slovenskega knjižnega jezika*. Inštitut za slovenski jezik Frana Ramovša ZRC SAZU. Dostępny w Internecie: <http://bos.zrc-sazu.si/sskj.html> (Data dostępu: 20.03.2010) [W przypadku braku przypisu autor korzysta z wymienionego słownika — K.B.].

<sup>69</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. Warszawa 2000 [W przypadku braku przypisu autor korzysta z wymienionego słownika — K.B.].

<sup>70</sup> W. Szymborska: *Pejzaż...*, s. 100.

<sup>71</sup> W. Szymborska: *Krajina*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 28.

udawania kogoś, kim się nie jest, a także pychy, której nie zawiera czasownik *sprehajati se*, zupełnie neutralny semantycznie. Wydźwięk przekładu zakłada bezpieczne „korzystanie” z czyjogoś życia, podczas gdy paradowanie może stanowić o jego umyślnym naruszeniu, o grzechu pychy, udawaniu czy oszustwie. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby posłużenie się leksemem *bahati se* — ‘przechwalać się, popisywać’<sup>72</sup> lub w celu zachowania frazeologii — *bahati se s pavjim perjem* — *stroić się w pawie piórka*.

Subtelne różnice semantyczne między słoweńskim a polskim leksemem widoczne są także w tytule wiersza *Schylek wieku*. Jego przekładowy ekwiwalent brzmi: *Konec stoletja*<sup>73</sup>. Rozbieżność występuje tu w obrębie procesualności, na linii niedokonaność — dokonaność. Schylek w kontekście całego wiersza odczytujemy jako upadek wieku, upadek ludzi, ale również może być on odczytywany jako gra słów. Leksem ‘schylek’ pochodzi od czasownika *schylać się* lub *chylić się* — *schylać się ku zanikowi, słońce chyli się ku zachodowi*. Fakt ten przy „starczym” wyglądzie XX w. (który *lata ma policzone, krok chwiejny, oddech krótki*) wydaje się znaczący. Ironia żartu nie została jednak zachowana w oryginalnym, gdzie użyty leksem *konec* jest jednoznaczny, mniej metaforyczny. Decyzja tłumaczki była tu podyktowana faktem, że w języku słoweńskim tradycja nie przewidziała słowa *schylek*.

Niuanse semantyczne leksemów dotyczących uczuć i ich wyrażania w przekładzie widoczne są w tłumaczeniu zwrotów ‘mieć żal do kogoś’ oraz ‘mieć / urazę do kogoś’ w wierszu *Pożegnanie widoku: Nie mam żalu (do wiosny), Nie mam urazy (do widoku o widok)*. Ich subtelność, elegancja w przekładzie zostały zatraczone przez stanowczy charakter słoweńskich ekwiwalentów — *Nisem huda na pomlad, Ne očitam razgledu razgleda*<sup>74</sup>. Poetyckość „oryginalnych” wersów zostaje zastąpiona potocznością słoweńskich zwrotów używanych w sytuacjach codziennych, lecz powoduje to dobry efekt ekspresyjny. Żal i uraza to uczucia, które mogą być żywione do bliskich, na których zachowanie mimo wszystko możemy mieć wpływ; w wierszu przekornie zostały przypisane naturze — porze roku, a więc związanej z miarą czasu astrologicznego. Ten ich osobisty charakter stracił nieco w przekładzie. W kontekście całego wiersza, jego ironiczności, lekkości i humorystyczności taka zmiana ma znaczenie, zubażając przekład.

W przekładzie wierszy Szymborskiej widoczne są także zmiany o większym zasięgu, podyktowane chęcią zachowania bądź to podobieństwa obrazowania, bądź zrozumiałości tekstu dla słoweńskiego odbiorcy.

Na płaszczyźnie morfologicznej zmiany można zaobserwować np. w wierszu *Obmyślam świat*. Już sam tytuł zostaje w przekładzie zubożony — *Zamiśljam*

<sup>72</sup> *Slovensko-poljski slovar/Słownik słoweńsko-polski*. Red. B. Ostromęcka-Frączak, T. Pretnar. Ljubljana 1996, s. 15.

<sup>73</sup> W. Szymborska: *Konec stoletja...*, s. 72.

<sup>74</sup> W. Szymborska: *Slovo od razgleda*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. R. Štefan, s. 96.

*si svet*<sup>75</sup>. Tłumaczka wybrała nieco inną semantyczną drogę, niż by tego wymagał tytuł. Podmiot wiersza Szymborskiej *obmyśla*<sup>76</sup> *świat* tak, jak obmyśla się zemstę, plan. Słoweński ekwiwalent *zamišljati si* nie konotuje w języku słoweńskim finezji, premedytacji, jedynie proces opracowywania, układania czegoś w myśli. Wymyślać można na poczekaniu, byle jak, natomiast obmyślać w pełnym skupieniu, z wysiłkiem. Tym samym sens wiersza zostaje niejako umniejszony. Jak dowiadujemy się z kolejnych wersów, wysiłki podmiotu kierują się ku naprawie świata, co wymaga sporego wysiłku, a nie jest zwykłym wymyślaniem. Być może tłumaczka mogła wykorzystać istniejące w języku słoweńskim frazeologizmy będące w polu semantycznym polskiego związku: *naklepati maščevanje, kovati načrte* (*obmyślać zemstę; obmyślać, snuć plany*).

Frazeologizmy znajdują zastosowanie nie tylko z racji wykorzystania niuansów semantycznych, lecz również z uwagi na ich polisemiczność<sup>77</sup>. To właśnie wieloznaczność stanowi największą trudność dla tłumacza, jest „barierą” językową prawie nie do pokonania.

Polisemiczność w poezji Szymborskiej jest połączona z defrazeologizacją (deleksykalizacją). Stosuje się ją w celu dwupłaszczyznowości interpretacyjnej, gry znaczeń między strukturalnym a realnym odczytaniem związku. Stawia ona przed czytelnikiem zadanie porównania ich współgrania z tłem kontekstowym<sup>78</sup>.

Próby oddania defrazeologizacji podjęła tłumaczka w wierszu *Utopia*. W owym utworze poetka w sposób dwojaki wykorzystuje wyrażenie *sens leży (w czymś)*, umiejscawiając je w jaskini. Polski frazeologizm stanowi kalkę niemieckiego: *Sinn liegt*, jednak język słoweński, mimo silnego wpływu języka niemieckiego, taką kalką nie dysponuje. Tłumaczka w konsekwencji braku słoweńskiego odpowiednika oraz w związku ze staraniami o zachowanie zrozumiałości użyła ekwiwalentu *nahajati se*, co dało: *Tukaj se nahaja smisel*<sup>79</sup>. Niejednoznaczność w języku słoweńskim zostaje więc zatracona. Celem zastosowania defrazeologizacji było podkreślenie oczywistości, natomiast przekład eksponuje jedynie „geograficzny wymiar”. Być może tłumaczka powinna była sięgnąć do słoweńskiego tłumaczenia Platona, do którego idei snuje aluzję Szymborska.

Defrazeologizacja pojawia się również w wyniku innego zabiegu, mianowicie modyfikacji związku, jaką jest syntaktyczna zmiana szyku komponentów stałego związku wyrazowego — *naga prawda* na *Prawda Naga*<sup>80</sup>. Przykład ten otwiera wąską grupę frazeologizmów zmodyfikowanych syntaktycznie w przekładzie. Słoweński tłumacz zignorował zabieg zmiany szyku, pozostając przy

<sup>75</sup> W. Szymborska: *Zamišljam si svet*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. R. Štefan, s. 5.

<sup>76</sup> Może być także interpretowane jako zaburzenie walencyjne. Por. T. Skubalanka: *Herbert, Szymborska, Różewicz. Studia stylistyczne...*, s. 88—89.

<sup>77</sup> A. Pajdzińska: *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji...*, s. 18—19.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 77.

<sup>79</sup> W. Szymborska: *Utopija*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 67.

<sup>80</sup> W. Szymborska: *Platon czyli dlaczego*. W: W. Szymborska: *Chwila...*, s. 17.

kolejności składników usankcjonowanej przez normę języka słoweńskiego — *Gola resnica*<sup>81</sup>. Kierował się prawdopodobnie chęcią zachowania lewostronności przydawki tak charakterystycznej dla słoweńskiego systemu językowego i niechęcią wobec językowych eksperymentów, związaną ze słoweńskim puryzmem. Tymczasem podkreślenie nagości prawdy właśnie w takiej, a nie innej kolejności było podyktowane defrazeologizacją związku wyrazowego, zmierzającą do zbudowania personifikacji. Skoro naga prawda się ubiera, staje się kłamstwem. Czytelnik przekładu nie jest ‘zaalarmowany’ od razu udosłownieniem frazeologizmu, w odróżnieniu od czytelnika oryginału. Wydaje się zatem, że ironiczny charakter wersu dociera do niego później lub w ogóle nie dociera.

Podobna zmiana dotyczy użycia frazeologizmu *od stóp do głów*<sup>82</sup> — ‘od dołu do góry, cała postać, całkowicie’. Słoweńska tłumaczka proponuje tu frazeologizm *od glave do pet*<sup>83</sup>, który ma identyczne znaczenie, jednak zmienia kierunek perspektywy na ‘od góry do dołu’ — *od glavy do pięt*. Związane jest to z faktem, że taką postać ma pierwowzór słoweńskiego frazeologizmu, mianowicie niemiecki frazem *vom Kopf bis Fuß*. Słoweńcy „przejęli” więc perspektywę oglądu od Niemców.

Inny problem dla tłumaczy wierszy Szymborskiej stanowi przypadek zupełnego braku ekwiwalentu związku frazeologicznego. Wobec takiej sytuacji tłumacz stosuje ekwiwalencję pośrednią, metodę kalki, przekładu wolnego, opisywającego z wykorzystaniem składników stałego połączenia wyrazowego z nawiązaniem do znaczenia strukturalnego.

Przekład opisowy jest widoczny w przypadku zwrotu *bywa w dobrym tonie*, który u Szymborskiej został wykorzystany w ironiczny sposób: *Bywa tu w dobrym tonie wysoko sobie cenić ten obrazek*<sup>84</sup>. Zwrot ten został przez tłumaczkę oddany za pomocą amplifikacji, w rozbudowanym opisie: *Od nekąd se dogaja, da lepo vzgojeni visoko cenijo to sličico*<sup>85</sup> (*od niedawna dzieje się tak, że dobrze wychowani wysoko cenią ten obrazek*). Język słoweński nie dysponuje wymienionym zapożyczeniem leksykalno-składniowym, mimo że pojawia się leksem *bonton* w znaczeniu nienagannego sposobu bycia, właściwego zachowania się, np. w częstych połączeniach *poslovni bonton* (*biznesowy bonton*), *spletni bonton* (*internetowy bonton*) i sam *ton* w połączeniach *šaljivi ton* (*żartobliwy ton*), *prijateljski ton* (*przyjacielski ton*), *cinični ton* (*cyniczny ton*). Jednak tłumaczka wybrała inny „węzeł dostępu do sensu”<sup>86</sup>. Stosując amplifikację, opisała ‘dobry

<sup>81</sup> W. Szymborska: *Platon ali zakaj*. In: W. Szymborska: *Trenutek*. Prev. N. Jež, s. 17.

<sup>82</sup> W. Szymborska: *Nicość przenicowała się*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 112.

<sup>83</sup> W. Szymborska: *Ničnost se je v nič zasukala še zame*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 55.

<sup>84</sup> W. Szymborska: *Ludzie na moście*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 114.

<sup>85</sup> W. Szymborska: *Ljudje na mostu*. In: W. Szymborska: *Semenj...*, Prev. R. Štefan, s. 78.

<sup>86</sup> E. Tabakowska: *Gramatyka i obrazowanie. Wstęp do językoznawstwa kognitywnego*. Kraków 1995.

ton<sup>7</sup>, koncentrując się na trzech czynnikach: czasie (*od niedawna* — więc nie ma mowy o kanonie, lecz o jakiejś nowości); dobrym wychowaniu (stereotypowość), ocenie (subiektywność). Wydaje się, że ostrze ironii jest zachowane, może nawet w przekładzie naiwność, z jaką mówi podmiot liryczny, jest większa, co wzmacnia ironiczny wydźwięk, choć zwięzłość zwrotu oryginału, jego poetyckość oraz szybkość „ataku” ironii nie są zachowane.

Opisane przypadki nie są naruszeniem znaczeń, lecz form, w jakich się pojawiły w przekładzie. Zubaża to estetyczną wartość wierszy Szymborskiej, konsekwencją czego jest możliwe ‘uśpienie’ czytelnika przekładu — pozbawienie go czujności, z jaką należy czytać poezję Szymborskiej.

W przypadku braku ekwiwalentu tłumacz może się posłużyć nie tylko amplifikacją, lecz także kalką. Tej metodzie sprzyja bliskie pokrewieństwo języków, podobieństwa i tożsamości w podsystemach: leksykalnym, morfologicznym, składniowym, oraz wspólnota kulturowa, tożsamość realiów obyczajowych, podobieństw historycznych losów narodów<sup>87</sup>.

Realiom tym odpowiada sytuacja, jaka ma miejsce między kulturą słoweńską a polską. Użycie kalki staje się zatem uzasadnione w przypadku powiedzenia: *z dużej chmury mały deszcz*<sup>88</sup>. Zostaje ono w przekładzie sprowadzone wyłącznie do znaczenia strukturalnego przez swój przekładowy ekwiwalent: *velik oblak je dal droben dež*<sup>89</sup> (*duża chmura dała drobny deszcz*). Mimo że język słoweński nie dysponuje tego rodzaju frazeologizmem, jego kalka, będąca metaforą doraźną związku frazeologicznego, jest zrozumiała dla rodzimego odbiorcy. W wielu wypadkach, jak opisywany, metoda kalki sprawdza się w przekładzie, może nawet przyczynić się do powstania w świadomości czytelników przekładu nowego frazeologizmu<sup>90</sup> przez rozszerzenie spektrum wyobraźniowego. Jednak w pewnych przypadkach zawodzi, zubażając przekład.

Przykładem takiej sytuacji jest brak „tła frazeologicznego” w przekładzie zmodyfikowanego związku *ktos utopilby kogoś w tyżce wody* — ‘ktoś jest przesadnie mściwy i zawzięty’. Pojawia się ono w postaci syntaktycznej derywacji związku, ściślej: adiektywizacji, czyli w przekształceniu w przymiotnik<sup>91</sup>: *latwy do utopienia w tyżce oceanu* w wierszu *Sto pociech*. Ma za zadanie podkreślać słabość, kruchość istoty ludzkiej, jednocześnie sugerować jej mściwość i zawziętość, wyrażając tym samym złożoność ludzkiego gatunku. Ta aluzyjność znika w przekładzie, gdyż język słoweński nie dysponuje podobnym frazeologizmem, a sam tłumacz nie sugeruje dwuznaczności wersu. Wyjaśnia on

<sup>87</sup> M. Basaj: *Z problematyki europeizmów frazeologicznych...*, s. 63.

<sup>88</sup> W. Szymborska: *Jeszcze*. W: W. Szymborska: *Poezje...*, s. 55.

<sup>89</sup> W. Szymborska: *Še*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. J. Unuk, s. 8.

<sup>90</sup> L.P. Efremon: *Leksičesko e frazeologičesko kalkirovanie*. „Voprosy frazeologii” [Samar-kand] 1961, s. 124.

<sup>91</sup> B. Rejakowa: *Mechanizmy językowe w przekładzie związków frazeologicznych...*, s. 33.

opisowo, że człowiek *lahko utone v žlički oceana*<sup>92</sup> (z łatwością może utonąć w łyzce oceanu), akcentując tym samym jedynie kruchość istnienia ludzkiego, brak więc ironii oryginału. Uwidacznia się tu niebezpieczeństwo metody kalki, polegające na utracie metaforyczności związku. Zabieg udosłownienia — kalkowania niesie z sobą ryzyko niezrozumiałości tła frazeologicznego, na którego bazie defrazeologizacja jest oparta. Z zawołowanej ironii tłumacz uczynił oczywistą uwagę.

W zebranych materiale występują także przykłady tłumaczenia związków frazeologicznych, które albo trudno zaklasyfikować do konkretnego typu wśród podanych wcześniej sposobów przekładu, albo funkcjonują na pograniczu kilku klasyfikacji. Są to jednak pojedyncze przypadki, które najlepiej rozpatrywać indywidualnie.

Do grupy frazeologizmów potraktowanych indywidualnie przez tłumacza należy ostatni człon wersu wiersza *Obmyslam świat: psom na buty*, będący elipsą związku frazeologicznego *zdać się psom na buty* ‘coś się nie zda na nic, coś się nie przyda do niczego’. Związek ten, podkreślający bezcelowość działania, został w języku słoweńskim pominięty. W działaniu tłumaczki widoczny jest brak jakiegokolwiek próby przybliżenia słoweńskiemu odbiorcy tego frazeologizmu, a nawet w mniejszym czy większym stopniu jego znaczenia. Najwyraźniej sugerując się mnogością poprzednich wyrażen (*idiotom na śmiech, melancholikom na płacz, łysym na grzebień* [przyp. K.B.]), użyła po prostu stwierdzenia *ali pa kar tako*<sup>93</sup>, dosłownie: ‘czy jakoś tak, czy coś’. Tekst przekładu pozbawiony został tym samym swojej stopniowości w określaniu bezsensowności naprawy świata.

Intrygujące zmiany przeszedł wers wiersza *Negatyw*, gdzie mimo obecności odpowiednika frazeologizmu w języku docelowym, tłumacz zastosował inne rozwiązanie. Związek frazeologiczny *cisza przed burzą* uległ zmianie szyku, w konsekwencji której przyjął postać *burza przed ciszą*. Co ciekawe, tłumacz nie posłużył się idealnym ekwiwalentem *tišina pred nevihto* — jak polski: ‘o sytuacji, kiedy wiadomo, że dojdzie do jakiegoś konfliktu, zdarzy się coś przykrego, ale na razie panuje pozorny spokój’. W obu językach — polskim i słoweńskim, frazeologizm ten jest kalką swojego niemieckojęzycznego wzoru *die Ruhe vor dem Sturm*. Zaskakującą decyzją tłumacza, niepodyktowaną jasną motywacją, była wymiana komponentu *burza* na wiatr — *vihar*, co w efekcie dało *vihar pred tišino*<sup>94</sup>.

Jeśli chodzi o ekwiwalencję idiomatyczną, to występują też frazeologizmy, których ekwiwalencja nie jest pełna, ponieważ formalnie zostały oddane za pomocą innych frazeologizmów. Do takich stałych związków frazeologicznych należy np. związek *mądry po szkodzie*<sup>95</sup>. Autorka przeprowadziła pewną mody-

<sup>92</sup> W. Szymborska: *Veliko veselja*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. R. Štefan, s. 42.

<sup>93</sup> W. Szymborska: *Zamišljam si svet*. In: W. Szymborska: *Semenj...* Prev. R. Štefan, s. 5.

<sup>94</sup> W. Szymborska: *Negativ*. W: W. Szymborska: *Trenutek...*, s. 12.

<sup>95</sup> W. Szymborska: *Przyczynek do statystyki*. W: W. Szymborska: *Chwila...*, s. 21.

fikację, usuwając człon *Polak*. Pierwotnie frazeologizm brzmi *mądry Polak po szkodzie* i ściśle wpisuje się w polską mentalność, realia społeczne. Rolę odgrywa tu także fakt, że jako pierwszy zastosował go Jan Kochanowski. W języku słoweńskim odzwierciedleniem tego frazeologizmu jest *general po bitki*<sup>96</sup> — *general po bitwie*. Oba frazeologizmy oznaczają ‘uczenie się na błędach już popełnionych, z powodu braku umiejętności przewidywania negatywnych skutków’, lecz umieszczone są w innych realiach kulturowych. Mimo tożsamości sensu, w grę wchodzi aktualizacja innych postulatów znaczeniowych. Przekład rządzi się zupełnie innymi polami metaforyczno-asocjacyjnymi, zgodnymi z zaproponowaną przez tłumacza percepcją własną i przewidywaną<sup>97</sup>.

Podsumowując, pokrewieństwo języków polskiego i słoweńskiego daje wiele możliwości odnalezienia ekwiwalentnych jednostek języka, co w znacznym stopniu podnosi jakość przekładu wierszy Wisławy Szymborskiej. W większości wypadków możliwy jest przekład za pomocą związku frazeologicznego formalnie i znaczeniowo identycznego lub formalnie podobnego i znaczeniowo identycznego. Występują też indywidualne przypadki rozwiązań translatorycznych, uwarunkowane interpretacją tłumacza. Przy zderzeniu dwóch kultur w przekładzie dochodzi do powstania barier językowych oraz barier kulturowych<sup>98</sup>. Bariery językowe ukryte są w leksyce (ekspresywność, polisemiczność, deleksykalizacja) oraz w składni, a wynikają z systemowych różnic między językami. Natomiast bariery kulturowe stanowi leksykon, czyli „uwarunkowana kulturowo kategoryzacja rzeczywistości pozajęzykowej, znajdująca odbicie w braku ekwiwalencji na poziomie leksykalnym”<sup>99</sup>, lub też konwencja pragmatyczna, tzw. kulturowy uzus, w tym przypadku stanowią go idiomy<sup>100</sup>. Bariery kulturowe powstające w przekładzie wierszy Szymborskiej na język słoweński wiążą się z transferem kulturowym, odbywającym się przez długoletni historyczny wpływ kultury i języka niemieckiego na obszar Słowenii oraz Polski. Siła jego oddziaływania w obu językach była różna, czego dowodzi niezupełne pokrywanie się frazeologizmów będących kalkami z języka niemieckiego. Również wpływ kultury francuskiej na polską składnię i leksykę stoi na przeszkodzie słoweńskiemu tłumaczowi<sup>101</sup>. W takich przypadkach tłumacze zmuszeni są do innych rozwiązań translatorycznych, jakimi są zastosowanie swobodnego połączenia wyrazowego, kalki lub amplifikacji przekładanego związku frazeologicznego.

<sup>96</sup> W. Szymborska: *Prispevek k statistiki*. In: W. Szymborska: *Trenutek...*, s. 31.

<sup>97</sup> B. Tokarz: *Intersubiektywność i intertekstualność przekładu artystycznego...*, s. 24.

<sup>98</sup> E. Tabakowska: *Bariery kulturowe są zbudowane z gramatyki*. W: *Przekład — język — kultura*. Red. E. Lewicki. Lublin 1992, s. 25.

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*.

<sup>101</sup> B. Tokarz: *Przekłady poezji Czesława Miłosza*. W: B. Tokarz: *Wzorzec, podobieństwo, przypominanie...*

Trzeba jednak zauważyć, że niosą one z sobą duże ryzyko, np. w wypadku zdeleksykalizowanych związków frazeologicznych utraty „tła frazeologicznego”, a w konsekwencji ironii. Sama ironia staje się także barierą kulturową, zwłaszcza gdy w zawoalowanej postaci pojawia się w wierszach noblistki. Mimo podobnego „wyposażenia kulturowego”, przekład nie zawsze oddaje ironiczne niuanse, a tłumacz zmuszony jest do „balansowania” na granicy zrozumiałości dla czytelnika przekładu i wierności autorowi oryginału. Z tego względu jego rola „widziana jako rola mediatora między dwoma kulturami jest [...] rolą pośrednika w negocjacjach dotyczących warunków importu/eksportu”<sup>102</sup>.

<sup>102</sup> E. Tabakowska: *Bariery kulturowe są zbudowane z gramatyki...*, s. 32.

### Katarzyna Baran

#### Poljski frazemi v slovenskih prevodih pesmi Wislave Szymborske

##### Povzetek

Frazemi so pogosto uporabljeni v poljski poeziji. Zaradi svoje ekspresivnosti in sprejemljivosti za pesniške operacije, postajajo objekti besednih iger. Szymborska pogosto uporablja frazeološke modifikacije, kot so: kontaminacija, odstranitev člena, substitucija. V njeni poeziji so frazemi ali frazeološke modifikacije nosilci ironije in humorja, omogočajo intelektualno distanciranje in čustveno zadržanost. Prevod frazemov je problematičen zaradi njihove ekspresivnosti, simboličnosti in večpomenski. V frazemih je skrita jezikovna podoba sveta določene kulture, ki zahteva od prevajalca odkritje in interpretacijo. Večina frazemov in njihovih modifikacij, ki se nahajajo v poeziji Szymborske, ima svoje ekvivalente. Ko jih ni, prevajalci lahko izbirajo eno izmed naslednjih prevajalskih metod, kot so: uporaba svobodne besedne zveze, dobesedni prevod, amplifikacija. Ta sredstva povzročajo leksikalne in stilistične spremembe, ki ne vplivajo na kakovost prevoda. Te spremembe so povezane z dejstvom, da zaradi konfrontacije med poljsko in slovensko kulturo nastajajo jezikovne in kulturne ovire. Jezikovne ovire se nanašajo na sistemske razlike med jeziki, vidni so zlasti v leksiki in sintaksi. Kulturne ovire so povezane z raznovrstno stopnjo vpliva nemške in francoske kulture na poljsko in slovensko območje in tudi z načinom izražanja ironije. Vloga prevajalca temelji na posredovanju med dvema kulturama. Prevajalec mora ugotoviti, kako naj premaga jezikovne in kulturne ovire.

Ključne besede: idiomi, poezija, prevod, modifikacije idiomov, Wisława Szymborska.



**Katarzyna Baran**

## Polish idioms in Slovenian translations of Wisława Szymborska poems

### Summary

Idioms are often used in Polish poetry. Due to their expressiveness and vulnerability for linguistic operations they are subject to different language games. Szymborska often uses transformation of idioms such as: contamination, removing of element, substitution. In her poetry idioms and their modifications are carriers of irony and jokes, they allow to preserve the intellectual and emotional distance restraint. Translation of idioms is problematic because of their expressiveness, symbolic recognition of world and ambiguity. In idioms is hidden a linguistic picture of world, which requires discovery and interpretation by an translator. Vast majority of idioms and their transformations occurring in the poems of Wisława Szymborska has its own equivalents. In the case they doesn't have their own equivalents, translators uses following techniques: free combination of words, tracing, amplification. These techniques causes changes in vocabulary and style, but they doesn't affect the quality of translation. These changes are related to collision of Polish and Slovenian culture, which causes language and cultural Barriers. Language barriers relate to systemic differences between the languages, are especially noticeable in vocabulary and syntax. Cultural barriers are associated with different degree of influence of German and French culture into Poland and Slovenia, and the expression of irony. The role of the interpreter is to mediate between two cultures, and establish methods to overcome cultural and linguistic barriers.

Key words: idioms, poetry, translation, transformations of idioms, Wisława Szymborska.